GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 95.

W SRODE DNIA 28 LISTOPADA 1810.

Z Drezna d. 9. Listopada.

(Z Gazety Hamburskiey.)

Od dwoch dni otworzone tu są znowu sklepy. Kommissya rewiduiąca sklepy zabrała bardzo wiele towarow z fabryk Angielskich, które złożone zostały w tak zwanym Covent domu do dalszego rozrządzenia.

Fabryki każmi kow i bawełnianych materyy w Chemnitz bardzo te az są zatrudnione, zamowiono bowiem w nich wiele bardzo towarow.

Nayiaśnieyszy Król powrocił onegday w wieczor z polowania w Torgau.

Z Madrytu d. 20. Października.

Jenerał Hugo, który od dawnego czasu uważał poruszenia Rozboynika Empe inado, dognał go d. 17 b. m. przy Val de Saz. Empecinado zostawiwszy na placu boiu 240 ludzi z swey kupy, ratował się ucieczką. Scigano uc ek iących z bagnetem aż do Archilla, gdzie rozsypali się pomiędzy skałami.

Z Paryża d. 9. Listopada.

Dziś rano Xżna Małżonka Następcy tronu Szwedzkiego, z synem Xciem Oskarem, przedsięwzięła podroż do Szwecyi.

Wczorayszy Monitor ogłosił następuiący rapport Kapitana Dubourdieu, dowodzcy siły morskiey na morzu Adryatyckim do Wicekróla Włoskiego o wyprawie przeciw wyspie Lissa:

"Stos wnie do rozkazu W. Cesarzowiczowskiey Mci pod d. 17 b. m. wypłynąłem z portu tuteyszego z dywizyą okrętow, składaiącą się z fregat Francuzkich Faworyty i Uranii, z fregaty Włoskiey Korona, korwet Belony, i Karoliny i Włoskich brygow Merkury i Jena, na któ e wsiadły 3 bataliony Włoskiego pułku liniiowego pod dowodztwem Pułkownika Giffinque, adjut nta W. Cesarzowiczowskiey Mci. D. 20 napotkałem nieprzyiacielski woienny okręt, który ocalenie swoie winien tylko ustaniu wiatru. D. 21 natrafiłem przy wyspie Lissa jinny bryg Angielski, który oderznąwszy od lądu, kazałem ścigać, ażeby tam wiadomości nie zawiozł. W nocy posłałem okręt pod wyspę który z brał rybaka. Ten powiedział mi, iż 3 Angielskie fregaty wyszły na krążenie, i że w porcie znaydnie się 12 korsarskich i 60 zdobytych statkow, których straże officer-

Angielski i 200 ludzi. D. 22 wszedłem z fregatami Faworyta i Korona i korwetą Belona do portu S. Jerzego na wyspie Lissa. Reszta dywizyi pozostała pod żaglami i krążyła przed wyspą. Zawiesiłem Angielską banderę, nieprzyiacielskie okręty zrobiły toż samo i wszedłem razem z korsarzem do portu. Przekonawszy się, iż tam nie było żadnych woiennych okrętow, kazałem woyskom na ląd wysiąść, a Kapitanowi fregatowemu Lameillerie dałem rozkaz, aby zniszczył, spalił lub zatopił wszystkie statki, które bez zwłoki nie mogą bydź uprowadzone. W południe podniosłem kotwice; woyska wsiadły na okręty i bandera J. C. K. Mci zastąpiła miesce bandery Angielskiey. Uprowadziliśmy 30 okrętow, pomiędzy któremi 10 dobrych korsarskich o 100 działach. Reszta statkow spalona została. Woyska opanowały wyspę, gdzie żadnego odporu nie doznały. Angielska załoga zabraną w niewolą została. Ponieważ cel J. C. K. Mci dopełniony został, nie chciałem więcey prowadzić z sobą 10 korsarskich i kilkunastu innych okrętow, ażeby dywizyi nie ogołacać z ludzi. Zniszczone okręty szacować można do 20 millionow. Wypadkiem tey wyprawy iest: 62 spalonych statkow, pomiędzy któremi 43 było wyładowanych; 10 korsarskich okrętow, maiących razem 100 dział i wiele wszelkiego gatunku broni, które do Lesiny odesłane, a ztamtąd tu przyprowadzone zostały; 10 okrętow, które poddanym J. C. K. Mci powrocone zostały; 100 ieńcow i 25 oswobodzonych Francuzow. Angielska dywizya, składaiąca się z 3 fregat, iedney korwety i 2 brygow unikała od bitwy z nami. Zapewnić W. Cesarzowiczowską Mość mogę, iż officerowie i lud naylepszych byli chęci i bardzo pragnęli bić się z nieprzyiaciełem: — W Ankonie d. 27 Paździer nika 1810.

Dubourdieu.

Wyspa Lissa przeciw, którey powyższa wyprawa przedsięwzięta została, leży w odnodze Weneckiey. Oddzielona iest od innych wysp Dalmackich, a mianowicie od Lesiny 4 do 5 mil Francuskich szerokim kanałem. Na 8 kwadratowych milach Francuzkich ma 6 do 7000 dusz ludności, a naywięcey zamieszkana iest od rybakow lub podbrzeżną bawiących się żeglugą ludzi. Połow sardelow iest tam znaczny. Też wyspa wydaie miód, wino, oliwę, migdały, figi i iedwab. Miasteczko Lissa leży nad dosyć obszernym i wygodnym portem, i wyspa ta ma oprocz portu inne iescze kotwicowe mieysce. Korzyści i położenie tey wyspy, która zdaie się bydź bezpieczną przeciw napadowi, zwabiły Anglikow do zaięcia oney. U dawnych znana ona była pod nazwiskiem Issa. Liwiusz zmiankuie o osobliwszym gatunku okrętow, który iey mieszkańcy wynaleźli, nazywaiąc ie *Lempus Isaicus*. Dawały one woiowniczey Królowey Illiryyskiey Teucie odpor, która podług Polibiusza nadaremnie oblegała miasta Issy, na ow czas rzeczpospolitą. Poźniey była ta wyspa siedliskiem osady obywateli Rzymskich i służyła za stanowisko floty Rzymskiey. W woynach domowych wsławiła się przywiązaniem do Augusta, i za czasow Strabona była iedną z naybogatszych wysp Dalmackich.

Monitor zawiera następuiący wypis z listu Samuela Champion, sekretarza Admirała Angielskiego Saumarez, z okrętu Wiktory w zatoce Hannoe d. 2 Paździer nika 1810.

"Z żalem dowiaduię się, iż przybyła z Anglii, z 600 żaglow składaiąca się kupiecka flota, 8 dni przed Gotenburgiem zatrzymana

była. Wysłał potem pod żagle; ale lękam się, iż panuiące teraz wiatry, nie dozwolą iey szybko płynąć. Chcąc żeby nawet niektóre z tych okrętow doszły do mieysca swego przeznaczenia, tedy mało mieć będą czasu do wyładowania i nabrania nowego ładunku, ponieważ pora roku zadaleko iuż zachodzi. Przy teraźnieyszem atoli położeniu rzeczy trudno będzie, aby który okręt mogł powrocić z nowym ładunkiem, a nawet obawiam się, aby miał czas do wyładowania towarow. Do Piławy i Królewca przybyło dwoch Francuzkich officerow, którzy czuwaią nad handlem osadowemi towarami. Przewiduię więc, iż większą połowę tego konwoiu potrzeba będzie ode nas nazad do Anglii.,,

D. 9 Listopada, w rocznicę 18 Briumer, przybędą pierwsze statki kanałem St. Quentin z Cambray do Paryża i prefekt policyi w Sewres przyymie ie uroczyście.

P. Esmenard, autor poematu o żegludze, mianowany członkiem instytutu narodowego został.

Z Fontainebleau d. 4. Listopada.

Dwor bawic tu będzie podług wszelkiego podobieństwa do 20 b. m. Onegday i wczoray polował J. C. K. Mość w rowninie Rozoy, gdzie zrobiony był wielki czworkąt. Cesarz i inni poluiący znaydowali się w pierwszey linii, a w drugiey przypatrywały się Damy z powozow polowaniu.

Z Florencyi d. 28 Października.

Wiadomo, iż Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Napoleon wyznaczył 500 Napoleondorow za pismo, które wskazałoby sposoby do utrzymania ięzyka Włoskiego w zupełney czystości. Nagroda ta podzielona teraz została za wyrokiem uczonego towarzystwa *della Crusca*, pomiędzy Professorow Micali i Rosini, i Adwokata Nicolini, wszyscy z Pisy.

Od brzegow Renu d. 9. Listopada.

D. 2 b. umarł panuiący Xżę Hohenzollern-Hechingen.

Król Jmć Wirtemberski wyniosł Bawarskiego taynego Radcę, Barona Rechberg, Ministra stanu, Barona Seckendorf i Ministra stanu Reischach do godności hrabiow.

Z Stuttgardu d. 8. Listopada.

Stosownie do wyroku Królewskiego pod d. 5 b. m. zakazane iest wprowadzanie kawy do królestwa Wirtemberskiego.

Wczoray po południu spalono tu znowu publicznie znaczną ilość towarow z fabryk Angielskich znalezionych u kupcow.

Z Londynu d. 1 Listopada.
(Z Monitora.)

Król zapadł na dawną swoią chorobę. Ministrowie zgromadzaią się codziennie na radę, dla kierowania rządem. Mowią o regencyi.

Królewna Amalia, corka Królewska, umarła.

Choroba Królewska dała powod do nadzwyczaynego zdarzenia. Parlament był początkowo do 1 Listopada, a d. 20 Października z rozkazu Królewskiego na radzie daley do 29 Listopada odroczony, co Londyńska gazeta ogłosiła. Lecz odroczenie parlamentu ważne tylko iest, gdy go Król własną ręką podpisze; a że Król nie był w stanie ostatniego podpisać, zgromadził się zatem parlament d. 1 Listopada, pomimo ogłoszonego w gazecie Londyńskiey odroczenia i posiedzenia swoie do 15 Listopada zawiesił.

W ostatnią sobotę, o godzinie 10 w wieczor, przybiegł goniec z Windsoru do Londynu po Lekarza Heberden do Króla. Za-

iechał on tam na godzinę 5 nazajutrz rano. W zamku Windsorskim zachowana bydź musi naywiększa cisza. Wczoray po południu między godziną 3 i 4 przechadzał się Król chwilę po terrassie; lecz nie wolno tam było nikomu chodzić.

Z naywiększem żalem udzielamy naszem czytelnikom następuiące doniesienia:

Z Windsoru d. 29 Października. Od kilku dni znayduie się Król słaby. J. K. Mość ma gorączkę i spać nie może. Jednak dziś rano leżał kilka godzin spokoynie.

H. Halford M. Baillie W. Heberden, Lekarze.

D. 30. Października. Król bardzo źle noc przepędził, i znayduie się w takim samem stanie iak wczoray.

(Podpisy iak wyżey.)

D. 31 Października. Król bardzo złą miał noc; ale gorączka się nie powiększyła.

(Podpisy iak wyżey.)

Zaraz po przybyciu gońca z powyższemi doniesieniami złożona została rada gabinetowa, na ktorey znaydowali się Lord kanclerz, Margrabia Wellesley, Hrabia Liwerpool, P. Perceval, P. Ryder i P. Jorke.

" Z prawdziwym żalem (wyraża gazeta Statesman) donoszemy z pewnego źrodła, iż gatunek choroby Króla Jmci iest taki sam, na iaki przed 20 laty niestety był zapadł. Nie potrzebuiemy wymieniać tey choroby, i chętnie byśmy o smutnem tem zdarzeniu zamilczeć chcieli, do czego pobudza nas nawet przywiązanie do starego Monarchy; lecz powinniśmy dopełnić obowiązku, ktory wszystkie inne przechodzi, to iest donieść Publiczności wiernie iak się rzecz ma. Gdybyśmy spodziewać się mogli, iż choroba mało iest znaczącą i w krotce uleczoną zostanie, zachiwalibyśmy w milczeniu iey ukończenie; ale gdy nas zapewniono, iż tey nadziei mieć nie można, przeto milczeć dłużey niemożemy.

Ministrowie mogą zawiesić posiedzenia parlamentu, i to byłoby bardzo dogodne, gdyby kray znaydował się w zwyczayney świetności i nie zbliżał się do upadku. Lecz w teraźnieyszem położeniu rzeczy wstrzymać obradę parlamentu choćby tylko godzinę nad potrzebę do zebrania się potrzebney liczby członkow do radzenia o dobru kraiu, byłoby zdradą przeciw narodowi, i przeciw Krolowi, ktorego interessa i iego familii połączony iest ściśle z interessem kraiu. Rzecz ta nie cierpi zwłoki. Kilka dni byłyby dostatecznemi do ściągnienia okoliczności, ktoreby przyspieszyły naszą zgubę, do ktorey się zbliżamy, i ktorey pewnie nie unikniemy, ieżeli do tychczasową drogą poydziemy.

Naturalne wypada teraz pytanie co czynić mamy? Wszystko, procz zatrzymania teraźnieyszych ministrow, ktorzy zniszczyli naywynioślejszy i naywiększy narod na świecie. Ci ministrowie będą poty nieszczęściem dla narodu, poki nie postanowiemy regencyi. Nie chcemy twierdzić, iż regencya kray ratuie. Nie chcemy nikomu pochlebiać: nie potrzebuiemy tego; uwolniła nas publiczność od potrzeby uginania się przed kimkolwiek bądź. Nie mowiemy więc, ażeby regencya kray uratowała; ale dodaiemy, iż kray upadnie, ieżeli regencya nie będzie postanowiona. Ustać musi władza, ktorą J. K. Mość powierzył dotąd ministrom. Anglia nie może pozostać wręku teraźnieyszych ministrow.

Dnia 2. Listopada. — Dziś wyszło następuiące doniesienie:

Z Windsoru d. 1. Listopada. J. K. Mość miał noc lepszą i znayduie się w takim

samem stanie, iak wczoray.

Halford. Heberden. Baillie.

Mowa, którą wczoray w parlamencie P. Perceval miał, czyni mu sławę. Z ukontentowaniem dowiaduiemy się z niey: "iż znaki choroby J. K. Mci nie są niebezpieczne, i że lekarze zapewniaią o prędkim powrocie do zdrowia.„

Spodziewamy się więc, że przed ukończeniem zawieszenia posiedzeń donieść będziemy mogli o wyzdrowieniu J. K. Mci. Jeżeliby to nieszczęściem nie nastąpiło, tedy narod pomyślić musi, co mu przedsięwziąść należy. Nigdy ieszcze nie było potrzeby tak nagłego naradzenia ludu, iak w teraźnieyszey chwili. Jeżeli narod może bydź uratowany, tedy lud powinien działać. Wszystkie hrabstwa, wszystkie miasta powinny do parlamentu przysłać proźby o obranie regenta, a ten będzie musiał utworzyć ministerium z uczciwych i zręcznych mężow. Lud przybierze tym sposobem nakazuiącą postawę, i spodziewamy się, iż iakkolwiek trudną iest rzeczą, uratuie oyczyznę. Mniemamy, iż nie będzie, zdrayczego o oru przeciw Następcy tronu, ażeby w czasie choroby Króla odbywał iego obowiązki. Odważąż się Ministrowie do innych swoich przestępstw przydać ieszcze takową opozycyą? Da się to widzieć; lecz nie sądziemy, aby tyle mieli bezczelności.

Mowią, iż P. Perceval pisał wczoray do P. Canning i żądał zaraz odpowiedzi. Lecz P. Canning nie może Ministrom żadney uczynić przysługi, ponieważ utracił publiczne zaufanie.

Dnia 3. Listopada. — Wczoray po południu wyszło z pałacu Królowey następuiące doniesienie:

Z Windsoru d. 2. Listopada. Król nie spał przeszłey nocy. Dziś znayduie się J. K. Mość prawie w takim samem stanie, iak wczoray. *Halford, &c. &c.*

Doniesienie to nadeszło dopiero o godzinie 3 po południu do pałacu Królowey. W pierwszych dniach słabości Króla ogłaszane doniesienia bywały przed południem. To opóźnienie dogadza tylko spekulantom giełdy, ale nieprzyiemne iest publiczności.

Po odebraniu powyższego doniesienia złożono gabinetową radę, co dzieć się zawsze będzie, póki choroba J. K. Mci nie przeważy się na tę lub ową stronę. Jeżeli J. K. Mość powróci przed 15 do zdrowia, iak sobie wierny i przychylny lud życzy, tedy szczęśliwe to zdarzenie będzie natychmiast oznaymione. J. K. Mość podpisze zaraz postanowione odroczenie i kommissya odłoży posiedzenia parlamentu do 29 Listopada.

Choroba i śmierć Królewney Amalii sprawiła smutne wrażenie na J. K. Mci.

Pisma nasze do 3 b. m. nie donoszą nic z Portugalii. Zdaie się, iż od okrętu, który przywiozł listy z Lizbony pod d. 14 Październiku żaden okręt z Portugalii nie przybył, ponieważ morze bardzo iest burzliwe i wiele zatopiło się okrętow. Z Galicyi nie nadeszły także żadne doniesienia.

Zapewniaią, iż postanowienie kancelaryi handlowey nie wydawania więcey pozwoleń do handlu z Francyą, rozciąga się także do wszystkich portow obiętych w gabinetowym rozkazie.

Policya Lizbońska wydała pod d. 8 i 10 Października dwie odezwy. W pierwszey nakazuie, aby puste domy w Lizbonie oddane zostały na mieszkanie tym nieszczęśliwym ludziom, którzy swoie mieszkania opuścili i zbiegli do stolicy, a w drugiey, iż wszyscy, którzy udać się chcą na lewy brzeg rzeki Ta-

go, zapisanemi bydź powinni.

Z Amsterdamu d. 13. Listopada.

W departamentach naszych utworzonych bydź ma stosownie do wyroku Cesarskiego 9 kompanity kanonierow do Nadbrzeżney artyleryi. Ludzie od lat 25 do 45 maiący potrzebne przymioty będą do tego korpusu przyięte mi.

W departamencie ujścia Renu zakazał prefekt chowania trupow przy kościołach, co iuż od dawna zabronione iest we Francyi. Maią bydź nowe cmentarze założone, i tak urządzone, aby przed 5cią latami nie ruszano żadnego grobu i w iednym więcey iak iednego trupa nie chowano.

Woyskami w Hollandyi dowodzą teraz Jenerałowie, Hrabia Bergerduin, Jenerałowie Stedman, Ferrero, Vivier i Molitor. Jenerał Daru poiechał dla obeyrzenia woysk w wyższey Isseli, Fryzyi, &c.

Minister morski, Hrabia Deeres, zwiedził z Admirałem de Winter Delfzyl, Emdę, Greningę, &c. i powrócił tu przez Zwoll.

Jeden z mieszkańcow tuteyszych miał w domu swoim zapas prochu do polowania. Ten zapalił się przez nieostrożność domowych i potłukł wszystkie okna, porcelanę, &c. Oprocz przestrachu, przypadek ten nie pociągnął jednak dalszych za sobą następności.

Z Bruxelli d. 11. Listopada.

D. 6 b. m. Cesarzowa Jozefa przyiechała do Malmaison, skąd uda się do Nawarra.

Z Sztokolmu d. 6. Listopada.

W przeszłą sobotę miasto nasze było z powodu przybycia Następcy tronu oświecone. W kilku mieyscach widać było transparenta wyrażaiące radość z przybycia tego Xcia. Nayiaśnieysi Krolestwo poiechali w karecie, obok których iechał konno Następca tronu, dla obeyrzenia w wielu częściach miasta oświecenia.

Wczoray przed południem nastąpiło wykonanie przysięgi w sali seymowey. Nayiaśnieyszy Król w płaszczu królewskim i koronie na głowie, udał się przy zwykłych obrzędach, z Krolewiczem Następcą tronu, który miał także na sobie płaszcz Xiążęcy i koronę na głowie do sali seymowey, gdzie iuż stany zgromadzone były. Krolowa Jmc i Xiężniczki przypatrywały się z loży tey uroczystości; były także wyznaczone mieysca dla dam, ciała dyplomatycznego, &c. Gdy J. K. Mość usiadł na tronie, a Królewicz na krześle po prawey stronie tronu, i gdy czyniący służbę Marszałek państwa, Hrabia Essen, zalecił uciszenie się, zabrał J. K. Mość głos, w którym wyłuszczył cel zgromadzenia, wynurzył swoie uczucia względem Królewicza Następcy tronu, ogłosił go za przyswoionego syna pod imieniem Karola Jana, i wezwał nakoniec do wykonania przysięgi. Tu przeczytany został przez kanclerza protokół, który d. 19 Października w Helsingerze był napisany, gdy Królewicz Następca tronu przyiął czystą ewangeliczną Luterską naukę. Królewicz wstał potem z swego krzesła, zdiął koronę i wykonał klęcząc Królowi przysięgę, którą mu czytał Minister spraw zagranicznych. Po wykonaniu przysięgi wdział koronę, ucałował rękę Królewską, stanął przy tronie i miał w języku Francuskim mowę do Króla i stanow, którą zaraz kanclerz w języku Szwedzkim przeczytał. Tu na dany znak przez Marszałka wykonały stany i wszyscy obecni urzędnicy Królewiczowi Jmci przysięgę wierności, poczem powrócił J. K. Mość z całem orszakiem z sali seymowey do swych pokoiow, gdzie zgromadzili się magnaci i wykonali Królewiczowi przysięgę. W wieczor była u dworu gala i opera Gustaw-Waza,

w którey poczynione były stosowne do obiotu nowego Następcy tronu odmiany.

Dziś przed południem była u Następcy tronu wielka audyencya, pod czas którey naprzod magnaci, potem woyskowe, cywilne i duchowne osoby przedstawione mu były.

D. 4 b. m. Cesar. Francuzki nadzwyczayny poseł, Baron d'Alquier, miał audyencyą u Królowey wdowy.

Sledzie pokazały się iuż pod brzegami Gotenburskiemi i d. 26 Października nałapano ich 4 beczki pod brzegami Kladosholmsfiord i Marstrand.

Gdy Królewicz przybył na ziemię Szwedzką, odpowiedział witaiącey go deputacyi na moście Helsinborg, iak następuie:

"Mci Panowie! Król i narod Szwedzki dali mi wielki dowod szacunku i zaufania. Poświęciłem wszystko dla odpowiedzenia temu zaufaniu. Opuściłem Francyą, dla którey dotąd żyłem; oddaliłem się od Cesarza Napoleona, do którego przywiązywała mnie nayżywsza wdzięczność i wiele innych okoliczności. Nadzieia korony niepotrafi mi tyle dotkliwych ofiar nagrodzić; nie znaydę, Mci Panowie, prawdziwego wynagrodzenia, iak tylko w szczęściu nowey oyczyzny moiey. Przybywam więc do was z zupełnem wam się poświęceniem z gorącem życzeniem czynienia wszystkiego, co tylko przyłożyć się może do waszego szczęścia. Przynoszę Królowi, którego tak słusznie kochacie, nieograniczone przywiązanie. Ubiegaymyż się więc, Mci Panowie, w dopomaganiu iego oycowskim zamiarom, i nie dopuszczaymy nigdy, aby oyczyzna szkodowała cokolwiek na wysokim stopniu, który ziednały iey waleczność i cnoty iey przodkow.,,

Z Hanoweru d. 13. Listopada.

Jutro obchodzone tu będą uroczyście urodziny dobrego naszego Monarchy. W wszystkich kościołach odspiewane zostanie *Te Deum.* W wieczor będzie wielki bal w sali redutowey.

W niedzielę, poniedziałek i dziś odbyło się w naywiększym porządku losowanie rożnych klass popisowych do woyska. Losowanie to odbywa się podobnymże sposobem w innych kantonach.

Z Neapolu d. 24. Października.

Widzimy tu teraz wystawione na widok publiczny naypięknieysze dzieła sztuki i rękodzielniow królestwa Neapolitańskiego w roku 1810. Fabryka z miasta Joachima wystawia przedziwne roboty stalowe, które zbliżaią się do Angielskich; tuteysza porcelanowa fabryka wszelkiego gatunku naczenia, których gustowne formy, wyzłacanie i malowanie oko zachwycaią; Koralowa fabryka z Tore del Greco sztuki, które wszystkich podziwienie wzbudzaią; roboty drewniane z warsztatu Braci Ulrich rownać się mogą z Londyńskiemi i Wiedeńskiemi; roboty w wyzłacanym bronzie w guście dawnym zbliżaią się do naywyższey doskonałości; Sukna z Neapolitańskiey wełny wyrownywaią naypięknieyszem Francuzkim Sedańskim; Z iedwabnych materyy, kapeluszow, sycow, &c. widać naypięknieysze wzory. Wystawienie to iest tem przyiemnieysze, iż przed kilkunastu laty usypiały u nas kunszta i znikąt nie miały wsparcia, ani zachęcenia. Teraz wszędzie panuie czynność. Co to może rząd mądry!

Z Moguncyi d. 9. Listopada.

Wyrokiem d. 1 b. m. zakazał J. C. K. Mość wywozu zboża, mąki i warzywa z Nadreńskich departamentow.

Z Mühlhausen przy Bazylei d. 4. Listopada.

Na ow czas ieszcze, gdy miasto nasze

należało do Szwaycaryi, wielki w nim panował przemysł. Od czasu iak zostaiemy pod berłem Cesarza Francuzow bardziey ieszcze pomnożyły się rękodzielnie. Nasze fabryki indyyskich towarow nie mogą dosyć dostarczyć swych płodow, ponieważ te w Paryżu, w całey Francyi i za granicą bardzo są lubione.

Z Austryi d. 2. Listopada.

Stany Siedmiogrodzkiey ziemi ofiarowały złożyć na umorzenie bankocetli 100 millionow złr. Seym Węgierski zwołany w Styczniu zostanie. Mowią, iż stany Węgierskie ofiarowały tymczasowo Cesarzowi 300 millionow złr. na umorzenie bankocetli. Stany Czeskie podzieliły przypadaiące na to królestwo 146 millionow złr. na umorzenie bankocetli, zamiast 30 postanowionych przez rząd półrocznych rat od 1 Maia roku przyszłego na 90 rownych rat, z których pierwsza d. 10 b. m. wypłacana bydź zacznie; tak iż przed nadeyściem pierwszego terminu złożą przeszło 12 millionow. Połączone te usiłowania wszystkich prowincyy monarchii Austryackiey każą się spodziewać, iż wysoki cel rządu, postawienia w dobrym stanie skarbu, dopięty w krótce zostanie.

Z Peterzburga d. 1. Listopada.

Jeneralny konsul Rossyyski przy lidze Reńskiey, Kolegialny radca Bethmann, został na prozbę od tego obowiązku uwolniony i otrzymał order S. Włodzimirza 3ciey klassy. Jeneralni konsulowie i Kolegialni radcy Dabaszewski w Lisbonie i Łabeński w Paryżu mianowani także zostali kawalerami, pierwszy orderu S. Anny 2giey klassy, drugi S. Włodzimirza 4tey klassy.

Ukazem Imperatorskim pod d. 7 Październik a tayny radca Bühler mianowany został członkiem senatu i kolegium państwa do spraw zagranicznych.

J. J. Mość raczył d. 12 Październik a obeyrzeć nową giełdę, która iuż iest ukończona. Za przybyciem tam był od Kanclerza państwa, Hrabiego Romanzow, i od kommissyi giełdowey przyięty i wszędzie przez dwie godziny oprowadzany, poczem oświadczył swoie ukontentowanie Kanclerzowi.

Z Szwaycaryi d. 4 Listopada.

Woyska Francuzkie weszły d. 31 Października do Lanis i innych mieysc kantonu Tessin. Goniec wiozący wiadomość o niespodziewanem tem zdarzeniu Landmanowi do Berna, przebiegł d. 2 przez Lucernę. Od dawnego czasu nawieziono bardzo wiele towarow z pogranicznych Włoch do tego kantonu. Bardzo wiele Szwaycarskich rękodzielnych towarow, ktore za pozwoleniem przywiezione zostały na iarmark do Botzen, a ztamtąd do Włoch wprowadzone były, zasekwestrowane w Medyolanie i do rozrządzenia intendencyi oddane zostały.

Z Hamburga d. 11 Listopada.

Ogłoszono tu co następnie: Nayiaśnieyszy Cesarz Napoleon postanowił, iż niewyprawne skóry Amerykańskie, znayduiące się w Holsztynie i inne towary osadowe będą mogły bydź prowadzone przez Hamburg, zapłaciwszy od iedney skory 5 frankow, a od towarow taryfą eło przepisane.

Wynaleziono teraz sposob wybiiania mapp jeograficznych na batyście, ktore mogą bydź składane i prane. Wyszły iuż w Lipsku takie mappy Niemiec, Francyi i Europy.

Wydano na widok publiczny pamiętniki Xżney Pruskiey, Fryderyki Zofii Wilhelminy, Margrabiny Bareytskiey, siostry Fryderyka wielkiego. Dzieło to obiaśnia wiele nieznanych ieszcze okoliczności, tyczących się monarchii Pruskiey.

DODATEK

DO № 95.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 28. LISTOPADA 1810.

Z Warszawy d. 24. Listopada

JO. Xżę Minister Woyny odebrawszy od Dyrekcyi Szkół Artyleryi i Indzynierow mile dla siebie doniesienie, że JP. Arthur Hrabia Potocki, Kapitan korpusu Indzynierow, żołd swoy cały od weyścia w służbę woyskową sobie należyty, iako i żołd, który mu na przyszłość przez ciąg całey iego służby przypadnie, ofiarował tymże szkołom na opatrzenie ich w narzędzia Matematyczne i Fizyczne, judzież i w xięgi powołaniu uczniow potrzebne; zlecił mi czyn ten szlachetny, w owocach zamiaru prawdziwie obywatelskiego nie obrachowany, dowodzący razem dziedziczną miłość oyczyzny tego domu, gdyż nie sięgaiąc daley, Oyciec Jego Jan Hrabia Potocki także na pomnożenie Saperow korpusu Indzynierow królestwa niegdy Polskiego summę 10,800 zł. co rok płacić się mianą, na wieczne czasy odkazał, podać do wiadomości publiczney, co z radością i chlubą dopełniam.

W Warszawie d. 23 Listopada 1810.

Jenerał Brygady, Dyrektor Jeneral: popisow Woyska i Wydziałow Ministrostwa Woyny.

Hebdowski.

Z Tykocina d. 13. Listopada.

Przy rozdawaniu krzeżn walecznym w Pułku 8go jazdy, kompanii wybiorczey grenadyerow, pod komendą W. Berezowskiego Kapitana zostaiących, w nagrodę prawdziwego ich męztwa ofiarowanych krzyżow, d. 11 Listopada r. b. w kościele tuteyszym parafialnym odprawiła się następuiąca ceremonia:

O godzinie 10tey przed południem wszystkie władze mieyscowe udały się na nabożeństwo do kościoła, gdzie uszykowane we dwa rzędy woysko prawdziwie zachwycaiącym dla wszystkich było widokiem; co tym mocnieysze w umysłach Obywateli czyniło wrażenie, że pułk ten po większey części składa się z Obywateli Departamentu tuteyszego. Po nabożeństwie, Duchowieństwo w porządku, a Jmć Xiądz Missyonarz Lindenblat w krótkiey swey do żołnierzy przemowie, wystawiał potrzebę zupełnego poświęcenia się na usługę oyczyzny, i cenę nagrody, iaką dziś za trudy i męztwo od swey odbieraią zwierzchności, poczem wezwani żołnierze do odebrania nagrody przeznaczeni, to iest Sierżant Bazarowski, Sadowski i Lutosławski Grenadyerowie, z rąk W. Kapitana Berezow-

skiego, po braterskim uściskaniu, przypięte odebrali Krzyże. Po skończoney tey paradzie, gdy powsiadali żołnierze na konie, W. Berezowski Kapitan miał do nich krótką przemowę.

Nazajutrz zaś W. Podprefekt Bellefroid z zwyczayną z bie uprzeymością dał wspaniały obiad dla wszystkich woyskowych, żołnierzy ozdobionych krzyżem woyskowym, i znayduiących się w dniu poprzedzaiącym Obywatel, gdzie przy wesołych zabawach Toasty Nayiaśnieyszego Pana, JO. Xcia Naczelnego Dowodzcy, i Woyska Polskiego wnoszone, spełnione były.

Z Berlina d. 15. Listopada.

Pod d. 27 Października r. b. wyszło tu *Urządzenie względem odmiany wszelkich naywyższych władz kraiowych w Monarchii Pruskiey.* Na wstępie onego wyraża Król. że iuż pod d. 16 Grudnia 1808 roku postanowił cząstkową odmianę w pierwszych władzach kraiowych; teraz zaś, dalsze doświadczenie i mianowanie kanclerza stanu nakłaniaią go do nadania tey ustawie przez nineysze urządzenie dokładnych przepisów, i na ten koniec ustanawia Radę stanu, na którey kanclerz stanu pod rozkazami Króla prezydować będzie.

Rada stanu składa się 1) z Xiążąt domu Królewskiego, którzy maiąc lat 18 skończonych na niey zasiadać mogą. 2) z Kanclerza stanu. 3) z Ministrow stanu, lub innych Radcow Królewskich, będących naczelnikami Administracyi. — Ministeryow iest 5, iako to: Ministeryum spraw wewnętrznych; Ministeryum dochodow i skarbu, Ministeryum sprawiedliwości, Ministeryum interessow zagranicznych i ministeryum woyny. 4) z Sekretarza stanu. 5) z Członkow, które zaufaniem Królewskim zaszczycone, do Rady stanu wezwane będą. Mianowanie ich nie będzie na całe życie, ale tylko do określonego czasu, lub do pewnego przedmiotu.

Z rady stanu wychodzić będą rozkazy i wyroki Królewskie, ieżeli Król w Radzie będzie obecny; ieżeli zaś nie, wydane na ów czas będą z gabinetu Królewskiego, w którym każdego czasu wnioski czynić mogą kanclerz stanu, tayny iako Radca gabinetowy, a w interessach woyskowych, osoby stanu woyskowego, przez Króla do tego wyznaczone. — Posiedzenia rady stanu odbywać się będą raz w tydzień, i gdy potrzeba wymagać będzie, nadzwyczaynie. Wszystkie członki, oprocz Xiążąt domu Królewskiego, na każdem posiedzeniu przytomnemi bydź powinny, wyiąwszy przypadek choroby lub nieobecności w stolicy.

Inne artykuły tego urządzenia przepisuią obowiązki i czynności Rady stanu w ogólności, tudzież każdego ministeryum w szczególności, czyniąc ministrow bezpośrednie odpowiedzialnemi samemu Królowi.

Dodatek nadzwyczayny do dzisieyszey gazety zawiera Edykt Królewski, pod d. 27 Października wydany, o konieczney potrzebie powiększenia podatków, które, aby wszystkie klassy mieszkańcow dotykały, włożone bydź maią na artykuły żywności i zbytku, ale za to znoszą się i uchylaią niektóre przykre urządzenia i ciężary, iako to, dostarczenia chleba, zboża i furażu dla woyska, tudzież dawanie podwód przez włościan dla osób cywilnych i woyskowych w czasie pokoiu, które to potrzeby kosztem rządu za gotową zapłatę obmyślone i dostawiane będą. Względem czego osobne iuż wyszły edykta. Dochody z powiększonych podatków wynikłe maią bydź obrocone na umorzenie długu kraiowego i regularne opłacanie kontrybucyi wo-

ſenrey dla Francyi, która ogółem wynosząc, 320 milionow frankow, na końcu roku bieżącego wpołowie dopiero opłacną będzie. Dla prędszego i łatwieyszego dopięcia tego celu, dobra korony przedane bydź mają, a w przedaży onych papiery kraiowe po ⅔ podług ich nominalney wartości przyymowane będą. Oprocz tego, otworzona będzie w całym kraiu pożyczka z bezpieczeństwa na dobrach korony i duchownych, od którey regularnie płacić ſię ma prowizya po 4 od ſta.

Inny Edykt pod d. 30 Października ſtanowi, że wszelkie dobra duchowne tak Katolickie iako i Protestanckie, dla teyże samey potrzeby kraiowey, na skarb zabrane i przedane będą, xięża zaś i klasztory przyzwoitą otrzymaią pensyą. Od dnia ogłoszenia tego edyktu nie wolno klasztorom przyymować nowicyuszow. Na wſtępie onego wyraża Król: "Zważaiąc, że cel, na iakim fundacye duchowne i klasztory założone były, częścią nie zgadza ſię z widokami i potrzebami niniejszego czasu, częścią w odmiennym sposobie lepiey osiągniętym bydź może, że wszyſtkie sąsiedzkie państwa tychże samych ięły ſię środkow; że punktualne opłacanie kontrybucyi iedynie tym sposobem urządzonym zoſtanie, że przez to poniekąd uczyni ſię ulgę prywatnym maiątkom wiernych naszych poddanych, i tak iuż liczpemi podatkami uciążonym, &c.

Dnia 26 i 27 Liſtopada 1810.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Kleparzu sprzedawanych.

W bankocetli:	*Przednie.* Złp.	gr.	*Srednie.* Złp.	gr.	*Postednie* Złp.	gr.
Korzec Pszenicy	116	—	108	—	100	—
— Zyta	78	—	76	—	72	—
— Jęczmienia	62	—	60	—	54	—
— Grochu	60	—	56	—	52	—
— Owsa	36	—	34	—	32	—
— Jagieł	140	—	132	—	120	—
— Rzepaku	92	—	88	—	84	—
Na dobrą Monetę.						
— Pszenicy	16	—	15	—	14	—
— Zyto	11	—	10	—	—	—
— Jęczmienia	8	—	7	15	7	—
— Grochu	7	—	6	15	—	—
— Owsa	5	—	4	15	—	—
— Jagieł	18	—	17	—	—	—
— Rzepaku	15	—	14	—	—	—

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaie do powszechney wiadomości, iż końcem opatrzenia w opał Lazarety, Koszary, i piekarnie woyskowe w Krakowie, na doſtarczenie drzewa sięgow 930 odprawiać ſię będzie licytacya, dnia 1go Grudnia r. b. o godzinie 10 zrana w domu Prefekturalnym. Każdy życzący sobie za mnieyszą cenę takowe liczić drzewa doſtarczyć zaopatrzony w kaucyą zł. pol. 2000 w dobrey monecie, ma ſię ſtawić w Prefekturze na dzień wyżey wyznaczony.

Wodzicki, Prefekt.
Wroński Sekretarz Jeneralny.

Gdy w dniu 22 8bris b. r. licytacya w Wieliczce na Łoy nie przyszła do skutku, nowa licytacya wyznaczoną będzie. Ktokolwiek by więc chciał Łoy licytować, ma swoią deklaracyą na piśmie zapieczętowaną C. K. Konsyliarzowi Gorniczemu i Administratorowi Salin W. Seeling de Saulenfels z tem napisem (In Insliebts Liwerung Angelegenheiten,) naypoźniey na dzień 13 Grudnia b. r. przesłać, i tegoż samego dnia, albo osobiście, albo przez swego pełnomocnika do odbyć ſię maiącey licytacyi ſtanąć.

Wodzicki, Prefekt.
Wroński, Sekkretarz Jeneralny.

Opis. Zbiegłego z aresztow Sądu Podsędkowskiego Lubelskiego do występku kradzieży powołanego Wincentego Gruszeckiego inaczey Stefan Glinkien, także Jan Gurczeński zwanego. Tenże iest rodem z Niutiow Powiatu Zamoyskiego, lat ma 33 Religii katolickiey, żonaty, wzrostu średniego, twarzy szerokiey smagławey, nosa podługowatego, oczow niebieskich, włosow ciemnych nieco posiwiałych, zarasta czarniawo. Miał na sobie surdut przechodzony niebieski, spodnie koloru orzechowego, boty sta e polską robotą, kapelusz okrągły czarny. Pomieniony zbieg dostrzeżony, ma bydź do urzędu Policyi w odległych zaś mieyscach do naybliższey Zwierzchności dostawionym.

Z Dyrekcyi Policyi w Krakowie dnia 17 Listopada 1810.

Mieroszewski.

Opisanie zbiegłego z aresztu Sądu Podsędkowskiego Lubelskiego Wawrzeńca, czyli Hawryły N. Moskala, rodem z Włodawy, obwinionego o występek kradzieży. Tenże iest wzrostu słusznego, włosow żołtych, oczow siwych, mowi źle po polsku, ma na sobie mundur Austryacki biały i kapelusz szary na głowie. Ktokolwiekby pomienionego zbiega dostrzegł ma zatrzymać i do Urzędu Policyi, w mieyscach zaś odległeyszych do naybliższego Urzędu dostawić. Z Dyrekcyi policyi w Krakowie d. 18 Listopada 1810.

Miroszewski,

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Departamentu Lubelskiego.

Uwiadomia ninieyszym Obywateli do byłego Sądu Szlacheckiego Lubelskiego należących, że gdy urzędowania byłych Komornikow przez zaprowadzenie na dniu 15 Sierpnia r. b. nowego Rządu i postępowania ustały, wszyscy ktorzy iakie pretensye do byłych Komornikow maią, by takowe w przeciągu miesięcy trzech do Trybunału tuteyszego podali, inaczey tymże kancye, z których odpowiadać maią na ich żądanie z Sądu wydane będą, a szkody z innych funduszow poszukiwać będą musieli. W Lublinie d. 26. Października 1810.

J. Pachała.

Singer, *Sekretarz.*

Opisanie. Jana Swacha rodem z Maydanu Sopoleckiego państwa Ordynacyi, a do aresztu z Maydanu Alexandrowa zwanego, z tegoż państwa do powiatu Zamoyskiego należącego oddany. Tenże ma lat około 39, wzrostu wysokiego, twarzy ogromney bladey, nosa długiego, oczow siwych, włosow i brwi czarnych; miał na sobie sukmanę długą siwą, raytuzy aresztanckie zimowe, ciżmy i kapelusz, bez kaydan.

W Zamościu d. 14 Października 1810,

(Podpisano) *Makarewicz.*

Sąd kryminalny Podsędkowski Departamentu i wydziału Krakowskiego. Wzywa ninieyszem prawego właściciela zgubionych na kleparzu kilku Talarow i kilkunastu Maryaszow, ażeby prawo własności w terminie prawem oznaczonym dowodził, inaczey bowiem znaleziona kwota po upłynionem przedawnieniu funduszowi publicznemu przyznaną zostanie. w Krakowie 9 Listopada 1810 Roku.

Więckowski.

Michinski.

Opisanie. Zbiegłego z aresztu Podsędkowskiego kryminalnego Woyciecha Mach. Tenże iest rodem z Krowodrzy, ma lat 28, kawaler, dosyć dożego wzrostu, okrągłey pełney twarzy, siwych oczow, i białych włosow miał na sobie gurnicę, białą kamizelkę, niebieskie spodnie buty chłopskie i kapelusz okrągły. Ktobykolwiek wzmiankowanego zbiega schwytał ma go do Policyi tuteyszey, zaś w odległym mieyscu do naybliższey Zwierzchności dostawić. Z Dyrekcyi Policyi w Krakowie dnia 17 Listopada 1810.